

Sygn. akt I PK 152/18

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa M. U.
przeciwko [...] Spółce [...] Spółce Akcyjnej w J.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 22 marca 2018 r., sygn. akt IX Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350 zł
(jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy w K. wyrokiem z dnia 22 marca 2018 r., oddalił apelację pozwanej [...] Spółki [...] Spółki Akcyjnej w J. od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 9 listopada 2017 r., zasądającego od pozwanej na rzecz powoda M. U. kwotę 29.033,49 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 22 kwietnia 2015 r. wraz z odsetkami (pkt 1) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej (pkt 2).

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że powód, zatrudniony na stanowisku sztygara zmianowego, w spornym okresie wykonywał pracę w godzinach przekraczających obowiązujący go skrócony czas pracy (7,5 godziny na dobę), który był jego normalnym czasem pracy (art. 145 § 1 k.p.) jako pracownika zatrudnionego pod ziemią. Po wejściu na kopalnię powód odbijał dyskietkę, wchodził do biura i rozpoczynał pracę, zapoznając się z raportem od poprzedniej zmiany w celu ustalenia sytuacji w oddziale i dalszego toku pracy, brał udział w odprawach dozoru, rozpoczynających się około 20 minut przed rozpoczęciem danej zmiany. Po odprawie udawał się na cechownię, gdzie odbywał się podział załogi, korzystał z łaźni, a następnie zjeżdżał do wyrobiska górniczego pod ziemią, gdzie nadzorował prace na oddziale wydobywczym. Jako sztygar zmianowy wyjeżdżał na powierzchnię jako ostatni po skończonej przez załogę zmianie. Po wyjeździe na powierzchnię i umyciu się, szedł do biura celem sporządzenia raportu zmianowego, spisania dniówek pracowników, po czym udawał się z raportem do nadsztygara prowadzącego zmianę. Po zakończeniu drugiej zmiany miał obowiązek zadzwonić do Kierownika Oddziału. Czynności wykonywane przez powoda były niezbędne dla prawidłowego ruchu kopalni. Powód w kopalni poświęcał czas na czynności wyłącznie związane z pracą. W ocenie Sądów obu instancji, praca powoda w godzinach nadliczbowych była podyktowana potrzebami pracodawcy i wynikała z przyjętego od dawna przez pozwaną systemu organizacji pracy osób dozoru średniego, który wymuszał wcześniejsze przybycie powoda na teren kopalni i późniejsze jego wyjście po czasie zakończenia zmiany. Przełożeni powoda byli świadomi, że wykonuje on obowiązki poza normalnymi godzinami pracy i wymagali tego od niego.

Pozwana w całości zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, a także o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie na naruszenia przepisów prawa materialnego: 1) art. 151 § 1 pkt 2 k.p. w związku z art. 128 § 1 k.p. w

związku z art. 22 § 1 k.p., przez ich nieprawidłową wykładnię i zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że: a) czynności polegające na pobraniu przez powoda narzędzi i sprzętu, zmianie odzieży na roboczą i odwrotnie, kąpieli, zapoznaniem się z raportem z poprzedniej zmiany, dojściu do miejsca pracy, sporządzeniem raportu stanowią wykonywanie pracy na rzecz pozwanej, podczas gdy czynności te mają charakter czynności przygotowawczych do należytego świadczenia pracy, b) realizacja czynności przygotowawczych do wykonywania pracy skutkuje pracą w godzinach nadliczbowych, c) praca, którą wykonywał powód w spornym okresie ponad normę 7,5 godzin dziennie była pracą w godzinach nadliczbowych, a także na pominięciu, że wykonywanie czynności przygotowawczych do należytego wykonania pracy stanowi realizację obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy, świadczenia pracy w sposób sumienny i staranny; 2) § 24 ust. 4 pkt 1 i 2 regulaminu pracy w związku z art. 9 k.p., przez ich nieprawidłową wykładnię i uznanie, że czas pracy powoda wynosił 7,5 godzin na dobę, podczas gdy obowiązywała go norma 8 godzinna, co powód sam zeznał w protokole rozprawy z dnia 5 maja 2017 r.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwana wskazała na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych wyrażonych w następujących pytaniach:

1) czy realizacja czynności przygotowawczych do wykonywania przez pracownika pracy może być kwalifikowana jako świadczenie pracy i zobowiązuje pracodawcę do uwzględniania tych czynności w czasie pracy, w tym do uwzględnienia jako pracy w godzinach nadliczbowych?

2) jakie są kryteria pozwalające odróżniać i zróżnicować czynności przygotowawcze od świadczenia pracy?

3) czy dopuszczalne jest rozróżnienie pracy w ujęciu formalnym i materialnym oraz jaki charakter winna mieć praca w godzinach nadliczbowych?

4) czy dopuszczalne jest kwalifikowanie czynności przygotowawczych do wykonywania pracy jako czynności wykonywanych w ramach czasu pracy w zależności od momentu ich realizacji?

5) czy dopuszczalna jest kategoryzacja czynności przygotowawczych na dwie grupy, tj. czynności polegające na przygotowaniu pracownika do wykonywania

pracy i czynności polegające na przygotowaniu stanowiska pracy, a jeśli tak to, czy ma to wpływ na uwzględnienie jednych lub drugich do czynności wykonywanych w ramach czasu pracy?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego konieczne jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest

rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Jednocześnie zagadnienie prawne powinno być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571). Chodzi więc o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003). Ponadto twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467 czy z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468). W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze kasacyjnej i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por.

postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383; z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że w skardze brak istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Po pierwsze, sformułowane przez skarżącą zagadnienia prawne nie odwołują się do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni ani nie przedstawiono argumentów, świadczących o wątpliwościach interpretacyjnych, które dotyczą konkretnego przepisu prawa. Po drugie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że czasem pracy, zgodnie z legalną definicją zawartą w art. 128 § 1 k.p. jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Tak rozumiany czas pracy nie może przekroczyć granic określonych w art. 129 i nast. k.p. W tych granicach pracownik obowiązany jest wykonywać pracę stosując się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 27 maja 1978 r., I PR 31/78, OSP 1979 nr 11, poz. 191 z glosą H. Kasińskiej; z dnia 27 października 1981 r., I PR 85/81, OSNC 1982 nr 5-6, poz. 76 z glosą W. Masewicza, OSP 1983 nr 2, poz. 43 oraz A. Chobota, Nowe Prawo 1983 nr 7-8, poz. 172; z dnia 21 września 1982 r., I PR 85/82, LEX nr 523777; z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 140/08, LEX nr 491567; z dnia 28 czerwca 2012 r., II UK 284/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 11, s. 608-610; z dnia 6 maja 2014 r., II PK 219/13, OSNP 2015 nr 10, poz. 132; z dnia 11 sierpnia 2015 r., III PK 152/14, LEX nr 1938287 czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r., I PK 66/08, LEX nr 785548). Również w doktrynie przyjmuje się, że czas pracy biegnie od momentu, w którym pracownik rozpoczyna czynności merytoryczne niezbędne do wykonywania pracy. Stąd za pracę należy uznać czynności przygotowawcze związane z przygotowaniem stanowiska pracy lub też sprzątania po zakończeniu pracy (zob. np. A. Sobczyk, Komentarz do Kodeksu pracy, Warszawa 2014, s. 549). Podobny pogląd zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 marca 2019 r.,

I PK 258/17 (LEX nr 2638577), w którym przyjęto ponadto, że skrócenie pracownikowi czasu pracy generuje powstawanie godzin nadliczbowych już powyżej wykonywania pracy ponad normy obniżone. Natomiast z ustaleń stanu faktycznego, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że czynności wykonywane przez powoda miały właśnie charakter czynności immamentnie związanych z wykonywaniem pracy bowiem polegały na „pobranu przez powoda narzędzi i sprzętu, zmianie odzieży na roboczą i odwrotnie, zapoznaniu się z raportem z poprzedniej zmiany, sporządzeniem raportu, braniem udziału w obligatoryjnych odprawach”. A zatem wykonywane były w czasie pozostawania powoda do dyspozycji pracodawcy w rozumieniu art. 128 § 1 k.p.

Z motywów przedstawionych powyżej Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.